

Plan produkcji przemysłowej
w I półroczu 1955 r.
wykonany w 103 proc.
Globalna produkcja wzrosła
o 12 proc. w porównaniu
z I półroczem ubiegłego roku

Komunikat GUS o wykonaniu planu na str. 4

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

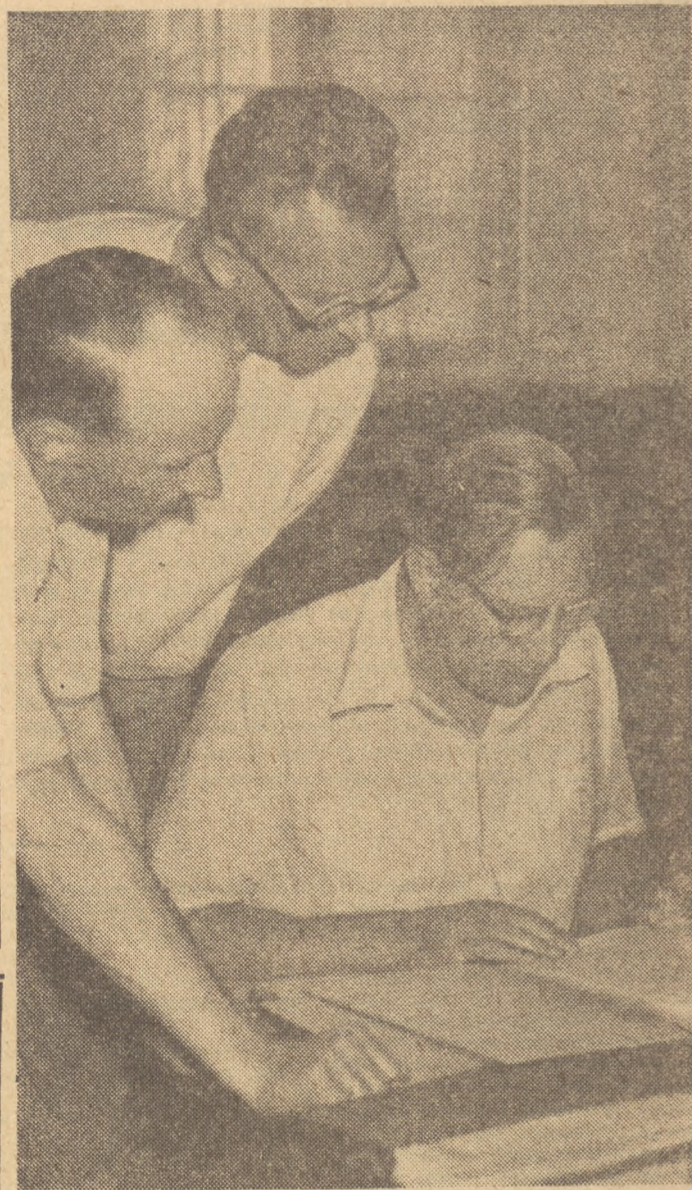
Nr 176 (1626) B

Warszawa, wtorek 26 lipca 1955 r.

Cena 20 gr

Wybory delegatów
i uczestników Festiwalu
zakończone

Dnia 24 lipca młodzież naszego kraju zakończyła wybory swych reprezentantów na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie. Wybrano 1380 delegatów i 140.968 uczestników Festiwalu.



Jednym z wielu konkursów festiwalowych, jakie zostały rozpisane przez Komitet Przygotowawczy Festiwalu jest Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski. Wpłynęło około 200 prac z przeszło 30 krajów. Obecnie Sąd Konkursowy pod kierunkiem muzyka fińskiego Felixa Krohna przestuduje nadesłane materiały. Na zdjęciu: obrady Sądu Konkursowego. Od lewej: Witold Lutosławski, Zygmunt Mycielski i Feliks Krohne. CAF — fot. Matuszewski

Serdecznie
witamy
w Warszawie
honorowych gości
Festiwalu...

Na zaproszenie Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego V Światowego Festiwalu przybyli do Warszawy dalsi goście honorowi Festiwalu i członkowie jury międzynarodowych festiwalowych konkursów artystycznych: plastyk Uno Wallman ze Szwecji, muzyk Gunnar Heerup z Danii, krytyk filmowy prof. Antonin Brouil z Czechosłowacji, kompozytor Rezaou Kokal z Węgier oraz plastycy — Belane Lengyel z Węgier, Nikolaj Mirichew z Bułgarii oraz Ligia Macorel i Stefan Szöni z Rumunii.

przedstawiciele młodzieży
Brazylia...

W godzinach popołudniowych 23 bm. na Dworcu Głównym w Warszawie przybyła 75-osobowa delegacja młodzieży brazylijskiej na V Światowy Festiwal. Wśród tej przybyłej jako jedna z pierwszych delegacji zagranicznych znajdują się młodzi robotnicy, rolnicy, studenci, architekci, malarze oraz 18-osobowy zespół Ludowego Teatru Brazylijskiego, który w dniach Festiwalu wystąpi z bogatym programem taneczny i muzyczny. Delegacja przywiozła również ze sobą kilkanaście eksponatów na Międzynarodową Wystawę Sztuki Młodych.

...i pierwszą grupę
delegatów Chin

W dniu 24 bm. na stacji granicznej w Terespolu młodzież polską serdecznie powitała jadącą na Festiwal do Warszawy pierwszą grupę młodzieży chińskiej.

Sprawnie
przeprowadzimy
żniwa
Apel młodzieży wsi
Kępie

KRAKÓW (kon. wł.) We wsi Kępie (pow. Miechów) jest koło ZMP liczące 28 członków.

W dzień Święta Odrodzenia, w upalne lipcowe popołudnie młodzi w oczekiwaniu na festyn zebraли się na gromadzkim błoni. Jest gorąco. Na tańce nie ma chętnych, więc usiedli w cieniu drzew i rozpoczęli gospodarską gawędę o żniwach. Plonem tych rozmów był apel do młodzieży wiejskiej w całym kraju...

W apelu tym czytamy: „...postanawiamy żniwa w naszej wsi zakończyć w terminie skróconym o pięć dni, ...postanawiamy przepracować ponad 200 godzin w spółdzielni produkcyjnej i w PGR, ...postanawiamy pomóc rodzinom delegatów i uczestników Festiwalu z naszej gromady tak, aby ich gospodarstwa nie odczuły braku ich rąk w gorącym okresie żniw, ...postanawiamy przestrzegać natchnieniowego dokonywania po żniwach odnowy... W apelu wezwano młodzież wiejską z całego kraju do podejmowania podobnych zobowiązań, a młodzież ze wsi województwa krakowskiego do współzawodnictwa o miano przodującej gromady w festiwalowych żniwach. S. Sz. P. S.

Jak nam donoszą z Kępi w dniu 23 bm. młodzi przystąpili do realizacji zobowiązań. S. Sz.

W duchu wzajemnego i całkowitego zrozumienia

zakończyła się Konferencja Genewska

Szefowie rządów czterech mocarstw

- uchwalili dyrektywy dla ministrów spraw zagranicznych,
- postanowili zwołać konferencję ministrów w październiku br. w celu dalszych rokowań

GENEWA — Dnia 23 lipca zakończyła się Konferencja szefów rządów czterech mocarstw.

23 lipca w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych odbyły się w ścisłym gronie niejawnie posiedzenia szefów czterech rządów. Przyjechali oni jedynym razem do dyrektyw dla ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

W godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem premiera Francji E. Faure'a końcowe plenarne posiedzenie Konferencji. Na posiedzeniu tym premier Wielkiej Brytanii A. Eden, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, prezydent Stanów Zjednoczonych D. Eisenhower i premier Francji E. Faure złożyli oświadczenia, które zamieszczamy na str. 3.

O godz. 19 min. 26 zakończyła się Konferencja Genewska.

Dyrektywy szefów rządów czterech mocarstw dla ministrów spraw zagranicznych

Szefowie rządów Francji, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Stanów Zjednoczonych, pragnąc przyczynić się do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i do umocnienia zaufania między państwami, udzielają swym ministrom spraw zagranicznych instrukcji, by kontynuowali rozpatrywanie następujących problemów, co do których odbyła się na konferencji genewskiej wymiana poglądów, oraz by zaproponowali skuteczne środki w celu rozwiązania tych problemów, uwzględniając ściśle związek między zjednoczeniem Niemiec a problemami bezpieczeństwa w Europie, jak również fakt, że pomyślnie rozwiązanie każdego z tych problemów służyłoby interesom utrwalenia pokoju.

I. Bezpieczeństwo w Europie i Niemcy

W celu stworzenia bezpieczeństwa w Europie i uwzględnieniem słusznego interesu wszystkich państw oraz ich bezspornego prawa do samobrony indywidualnej i zbiorowej, poleca się ministrom, by rozpatrzyli rozmaite propozycje zmierzające do tego celu, włączając w to następujące propozycje:

pakt bezpieczeństwa dla Europy lub dla części Europy, zawierający postanowienie, że państwa — strony takiego paktu podejmą zobowiązanie, iż nie uciekną się do stosowania

II. Rozbrojenie

Czterej szefowie rządów, pragnąc zlikwidować groźbę wojny i zmniejszyć ciężar zbrojeń,

przekonani, że konieczne jest imię zapewnienia pokoju i

dobrobytu ludzkości, stworzenie przewidywanego skutecznego gwarantu systemu kontroli oraz redukcji wszelkich zbrojeń i sił zbrojnych, uznając, że osiągnięcia w tej dziedzinie zwinęłyby ogromne zasoby materialne, które mogłyby być wykorzystane dla pokojowego ekonomicznego rozwoju narodów, podniesienia ich dobrobytu, jak również pomocy dla krajów słabo rozwiniętych, —

postanawiają zgodnie:

- Działać wspólnie, kierując się powyższymi celami, by opracować możliwy do przyjęcia system rozbrojenia za pośrednictwem podkomitetu Komisji Rozbrojeniowej ONZ.
- Polecić swym przedstawicielom w podkomitecie, by w pracy swej uwzględniali poglądy i propozycje wysunięte przez szefów rządów o niniejszej konferencji.
- Zaproponować, by najbliższe posiedzenie podkomitetu rozpoczęło się 29 sierpnia 1955 r. w Nowym Jorku.
- Polecić ministrom spraw zagranicznych, by uwzględnili przebieg prac Komisji Rozbrojeniowej, by wzięli pod uwagę poglądy i propozycje wysunięte przez szefów rządów o niniejszej konferencji oraz by rozważyli, czy cztery rządy mogą podjąć dalszą pozytywną inicjatywę w dziedzinie rozbrojenia.

III. Rozwój kontaktów między Wschodem i Zachodem

Ministrowie spraw zagranicznych powinni z pomocą rządczo-nawców przestudiować środki, nie wykluczając tych, jakie mogłyby być podjęte przez organy i agencje ONZ, a które mogłyby: a) spowodować stopniowe usuwanie barier przeszkadzających swobodnemu komunikowaniu się i pokojowej wymianie handlowej między narodami; b) doprowadzić do bardziej swobodnych kontaktów i form wymiany wzajemnie korzystnych dla zainteresowanych państw i narodów.

IV.

Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw spotkają się w październiku br. w Genewie, by przystąpić do rozpatrywania powyższych problemów i określić organizację swej pracy.

Na str. 3:

Końcowe oświadczenia szefów rządów 4 mocarstw na Konferencji Genewskiej.

Międzynarodowa Sztafeta Festiwalowa na ziemi polskiej

(Telefonem od specjalnego wysłannika z Cieszyna)

Niosąc meldunki młodzieży Albanii, Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, Szwajcarii, Węgier i Włoch o przygotowaniu do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz serdeczne pozdrowienia dla uczestników tej wielkiej manifestacji siły i solidarności młodzieży świata, Międzynarodowa Sztafeta Festiwalowa przybyła 24 bm. na ziemię polską — do Cieszyna.

I oto stojmy na granicznym moście łączącym Polskę z Czechosłowacją. Unoszą się w górę graniczne szalony. Przez most biegnie do Polski barwna grupa chłopów i dziewcząt. Z rąk do rąk przechodzi symbol sztafety, rzeźbiony w drzewie znacz z furkotającym na wietrze płomieniem czerwonych wstążek. Na wypełnionym po brzegi stadionie wśród okrzyków i oklasków przyjmują sztafetę z rąk młodzieży czechosłowackiej przedstawiciel ZG ZMP, Witold Janowski.

„Przyjmując od Was tę sztafetę — mówi — przyrzekam, że w imieniu młodzieży polskiej, że w drodze do Warszawy wzbogacimy ją o dalsze meldunki i pozdrowienia naszych chłopów i dziewcząt”.

W chwili, gdy piszę te słowa na cieszynskim rynku trwa spotkanie przyjaciół młodzieży z dwóch bratnich krajów, Polki i Czechosłowaczki. Z rynku dobiegają na przemian słowa pieśni czeskich, polskich i słowackich. Wirujące w tańcu pary porozumiewają się najłepiej za pomocą... uśmiechów. Wymieniamy już wszystkie znaczki i pocztówki, notyśmy napeczniały od nowych adresów.

Na kamiennych schodkach uśladła w towarzystwie polskiego chłopca Marzena Gelnarowa, młoda nauczycielka z Ostrawy. Odbijając się tu szczerą lekkością, Marzena egzaminuje to towarzysza ze znajomości języka czeskiego. „Powiedz po czesku Festiwal, pokój, przyjaźń” — prosi Marzena, imitując akcenty polskie słowa.

Festiwal, mir, přátelství — odzwierciedla bez wahania jej towarzyszy.

Sztafeta Festiwalowa nie zna granic. Bo nie zna granic idea pokoju, przyjaźni, braterstwa między narodami, bo jedna dla wszystkich jest taśma tych słów, chociaż w każdym języku brzmią one inaczej.

JERZY WUNDERLICH

UWAGA!

Czytacie uważnie i zachowujecie wszystkie odcinki!

Każdy z Was będzie mógł zostać współautorem scenariusza, dopisując jego zakończenie.

Nadsyłane scenariusze czytelników przetrusze Będą mogły obejmować 2 lub 3 odcinki, tj. 12 — 18 ujęć (zdjęć).

Każde ujęcie musi być bardzo dokładnie opisane. Ilość aktorów i statystów, wyraz ich twarzy, poza, miejsce i tło zdjęć, przedmioty konieczne na zdjęciu (rekwizyty) — wszystko to musi być umieszczone.

Autor scenariusza, uznanego przez powołane jury za najlepszy, zostanie nagrodzony i weźmie udział w realizacji „filmu”.

Poza nagrodą główną za zakończenie opowieści wydrukowane w gazecie, redakcja przewiduje kilka wartościowych wyróżnień!

A więc pamiętajcie! Należy czytać uważnie i zachowywać wszystkie odcinki!



— Trudno. Nie będę popierał kłamstwa. Idę do niej. Postawił warunek: jeżeli jutro się nie przyznasz, to ja powiem...



...tak, powiem... I wszyscy będą omawiać nasze sprawy prywatne... Tego nie zniosę! Ale przecież to już nie jest nasza sprawa prywatna... Zaraz, kto to tak mówił? Przecież to ja sam, mówiłem Jurkowi...

(ciąg dalszy nastąpi)

Końcowe oświadczenia szefów rządów czterech mocarstw na Konferencji w Genewie

W 103 proc. wykonano plan gospodarczy w ZSRR

EDEN: Przystąpiliśmy wreszcie do pracy, którą spodziewaliśmy się rozpocząć w r. 1945

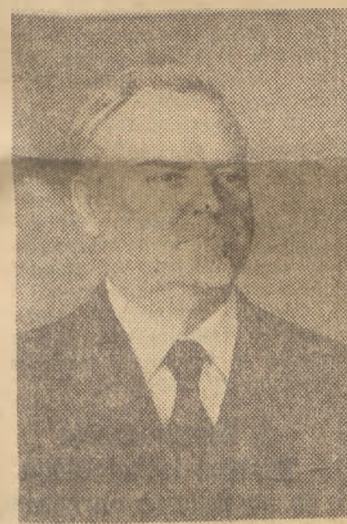


oczekuje, że szczegółowe uregulowanie tych skomplikowanych zagadnień będzie rzeczą łatwą. Ale obecnie istnieją lepsze niż kiedykolwiek od zakończenia wojny szanse zajęcia się praktycznymi propozycjami zniechęcającymi do rozwiązania rozbieżności, które dzieliły Europę przez wszystkie te lata. Na konferencji tej nie postawiliśmy sobie zadania, by w ciągu kilku dni opracować szczegółowy plan. Dlatego też w naszych dyrektywach dla ministrów spraw zagranicznych umieszciliśmy jedynie najistotniejsze tezy wyzerpujące porozumienia.

Świat niewątpliwie zwrócił uwagę na ton i atmosferę, w jakiej odbywały się nasze obrady. Ci spośród nas, którzy brali bezpośredni udział w obecnych rokowaniach, świadomi byli, że na naszych posiedzeniach panował nowy duch pojednania. Ale poza oficjalnymi obradami mieliśmy wiele okazji do kontaktów osobistych, które, jak mi wiadomo, wszyscy uznaliśmy za niezwykle cenne. Jestem głęboko przekonany, że wymiana poglądów poza salą konferencyjną dała nam wszystkim znacznie lepsze zrozumienie wzajemnych przyczyn i problemów, wobec których każdy z nas stał.

Jesli będzemy mogli kontynuować wspólnie naszą pracę w duchu tej konferencji, wówczas to, co dzisiaj jest budzącą nadzieję zapowiedzią, stanie się trwałym osiągnięciem w miarę rozwoju wydarzeń.

BULGANIN: Rząd ZSRR dołoży wszelkich starań, by uchwały Konferencji wcielić w życie



leżącymi do tych ugrupowań na tory normalnej współpracy pokojowej, pokojowego regulowania sporów między nimi. W tym pierwszym etapie tworzenia systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego propozycje radzieckie nie przewidują zlikwidowania bloku północnoatlantyckiego, unii zachodnioeuropejskiej i organizacji Układu Warszawskiego. Z biegiem czasu w drugim etapie, gdy zostalby osiągnięte sukcesy w dziedzinie zlagodzenia napięcia między państwami, wspomniane ugrupowania mogłyby być zlikwidowane i zastąpione przez system bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Równocześnie delegacja radziecka proponowała, by zainicjować utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, porozumieć się co do zawarcia układu między państwami — uczestnikami ugrupowań istniejących w Europie w sprawie wzajemnego wyzreczenia się stosowania siły oraz w sprawie rozwiązywania sporów środkami pokojowymi.

Wymiana poglądów w sprawie bezpieczeństwa europejskiego dowiodła, że wszyscy uczestnicy konferencji wykazali dążenie do znalezienia uzgodnionego rozwiązania tego ważnego problemu. Mamy nadzieję, że w toku dalszego rozpatrywania tego problemu osiągnięte zostaną jeszcze znaczniejsze sukcesy.

W sprawie rozbrojenia rząd radziecki wysunął jeszcze przed konferencją genewską — 10 maja — konkretne propozycje dotyczące redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i usunięcia groźby nowej wojny. Na konferencji genewskiej zaproponowaliśmy, by potwierdzić już osiągnięte porozumienie w sprawach, co do których nasze stanowiska są bądź całkowicie zbliżone, bądź znacznie się zbliżyły.

Dotyczy to przede wszystkim ustalenia poziomu zbrojeń państw, zakazu broni atomowej, konieczności ustanowienia systemu skutecznej kontroli międzynarodowej. Dyskusja nad sprawą rozbrojenia dowiodła, że wszyscy uczestnicy konferencji wyrażali zgodę na rozwiązanie tego ważnego problemu, które niewątpliwie zostaną ujęte w dalszym dalszym ujęciu.

W związku z tym należy podkreślić, że w toku dyskusji nad rozbrojeniem uczestnicy konferencji wyrażali zgodę na rozwiązanie tego ważnego problemu, które niewątpliwie zostaną ujęte w dalszym dalszym ujęciu.

Rząd radziecki oświadcza, że podczas dalszego rozpatrywania problemu rozbrojenia dołoży wszelkich starań, aby znaleźć rozwiązanie tego problemu, odpowiadające pragnieniom narodów.

Odbyła się między nami wymiana poglądów w kwestii niemieckiej. Ujawniło się przy tym odmienne podejście do tego zagadnienia. Delegacja USA, Wielkiej Brytanii i Francji przedstawiła stanowisko, że przed wypracowaniem jednolitego stanowiska państw należy przede wszystkim skierować stosunki między państwami na

terytorium ONZ, uregulowanie sytuacji w rejonie Tajwanu na podstawie uznania bezspornych praw narodu chińskiego, wypracowanie porozumień genewskich w sprawie Indochin i inne kwestie.

Problemów tych w żaden sposób nie unikniemy. Trzeba będzie rozwiązywać je w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Azji i na Dalekim Wschodzie, w interesie pokoju międzynarodowego.

Konferencja genewska utrwalała drogę do dalszego wspólnego rozpatrzenia i rozwiązania palących problemów międzynarodowych. Powzięliśmy również ważną decyzję w sprawie konieczności rozwoju kontaktów między Wschodem i Zachodem, rozwijania i zacieśniania stosunków gospodarczych i kulturalnych między naszymi państwami.

Tym samym założyliśmy fundament dla rozszerzenia współpracy między naszymi krajami.

Rząd radziecki ze swej strony gotów jest wszechstronnie przyczynić się do takiej współpracy. Liczy on na to, że również i inne państwa uczestniczące w konferencji iść będą tą drogą, która odpowiada in-

teresom narodów naszych krajów, interesom powszechnego pokoju.

Wszystcy uznajemy doniosłe znaczenie powziętych tu uchwał.

Stanowią one początek nowego etapu w stosunkach między naszymi krajami. Przyczynia się do umocnienia zaufania między nami, między naszymi narodami. Uchwały te mieć będą pozytywne znaczenie również dla innych krajów, dla sprawy utrwalenia powszechnego pokoju.

Najgorętszym dążeniem wszystkich narodów jest dążenie do pokoju. Rząd radziecki dołoży niezbędnych starań, aby nasze uchwały zmierzające do rozładowania napięcia międzynarodowego i utrwalenia powszechnego pokoju zostały wcielone w życie. Wymaga to cierpliwości i lojalnego rozpatrzenia tych zagadnień, które wypadnie nam jeszcze rozpatrywać i rozwiązywać. Jeżeli jednak wszyscy przejawimy ducha współpracy, który wykazywał się dotychczas, w Genewie — będzie to niezawodna relikwia, że szlachetny cel osiągnięty i że narody będą spokojne o swe jutro.

Nasza konferencja dobiega końca, niemniej jednak nie powinniśmy się rozstać całkowicie. Mówiąc to mam na myśli, że jeżeli fizycznie nie będziemy już wszyscy razem w tej samej sali, to powinniśmy moralnie pozostać połączeni tą samą wolą.

Niech mi wolno będzie wy-

razić przekonanie, że niezależnie od porozumień, jakie osiągniemy w pewnych sprawach, co do pewnych tekstów i niektórych wytycznych, sam fakt naszego spotkania, atmosfera obrad, duch wzajemnego zrozumienia, jaki tu panował — wywarą głęboki wpływ na stosunki międzynarodowe i ich pomyślny rozwój.

Przyjęliśmy wspólną rezolucję. Teraz musimy znaleźć środki jej realizacji. Na tej drodze został uczyniony pierwszy krok, lecz przeskody piętą się jeszcze. Nie mamy zamiaru tego ukrywać, ponieważ wszelki postęp osiąga się tylko przez prawdę.

Prawdą jest, że życie opiera się na stanie napięcia, że motorem jego jest siła. Niechże to napięcie i siła służą wzajemnemu zrozumieniu i przyjaźni, a nie wrogości i nieufności.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Wszystcy uznajemy doniosłe znaczenie powziętych tu uchwał.

Stanowią one początek nowego etapu w stosunkach między naszymi krajami. Przyczynia się do umocnienia zaufania między nami, między naszymi narodami. Uchwały te mieć będą pozytywne znaczenie również dla innych krajów, dla sprawy utrwalenia powszechnego pokoju.

Najgorętszym dążeniem wszystkich narodów jest dążenie do pokoju. Rząd radziecki dołoży niezbędnych starań, aby nasze uchwały zmierzające do rozładowania napięcia międzynarodowego i utrwalenia powszechnego pokoju zostały wcielone w życie. Wymaga to cierpliwości i lojalnego rozpatrzenia tych zagadnień, które wypadnie nam jeszcze rozpatrywać i rozwiązywać. Jeżeli jednak wszyscy przejawimy ducha współpracy, który wykazywał się dotychczas, w Genewie — będzie to niezawodna relikwia, że szlachetny cel osiągnięty i że narody będą spokojne o swe jutro.

Nasza konferencja dobiega końca, niemniej jednak nie powinniśmy się rozstać całkowicie. Mówiąc to mam na myśli, że jeżeli fizycznie nie będziemy już wszyscy razem w tej samej sali, to powinniśmy moralnie pozostać połączeni tą samą wolą.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

FAURE: Duch Konferencji wywrze głęboki wpływ na stosunki międzynarodowe



razić przekonanie, że niezależnie od porozumień, jakie osiągniemy w pewnych sprawach, co do pewnych tekstów i niektórych wytycznych, sam fakt naszego spotkania, atmosfera obrad, duch wzajemnego zrozumienia, jaki tu panował — wywarą głęboki wpływ na stosunki międzynarodowe i ich pomyślny rozwój.

Przyjęliśmy wspólną rezolucję. Teraz musimy znaleźć środki jej realizacji. Na tej drodze został uczyniony pierwszy krok, lecz przeskody piętą się jeszcze. Nie mamy zamiaru tego ukrywać, ponieważ wszelki postęp osiąga się tylko przez prawdę.

Prawdą jest, że życie opiera się na stanie napięcia, że motorem jego jest siła. Niechże to napięcie i siła służą wzajemnemu zrozumieniu i przyjaźni, a nie wrogości i nieufności.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Przyjęliśmy wspólną rezolucję. Teraz musimy znaleźć środki jej realizacji. Na tej drodze został uczyniony pierwszy krok, lecz przeskody piętą się jeszcze. Nie mamy zamiaru tego ukrywać, ponieważ wszelki postęp osiąga się tylko przez prawdę.

Prawdą jest, że życie opiera się na stanie napięcia, że motorem jego jest siła. Niechże to napięcie i siła służą wzajemnemu zrozumieniu i przyjaźni, a nie wrogości i nieufności.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas, nie tylko tym narodom, które reprezentujemy — powinniśmy zaproponować, by stopniowo zastąpiły konieczne jeszcze środki bezpieczeństwa przez twórcze i zbawienne zadania pokojowe.

Narodom, które patrzą na nas

